KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Maja. — Rok 1851. Sobota. № 130. Jutro, Śgo Felixa Kapu:.



Wczoraj o godzinie 12 w południe, mnóstwo osób dążyło na plac *Ujazdowski*, na którym po raz drugi od czasu zupełnego przekształcenia go, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, raczył odbyć przegląd całego konsystującego w okolicach *Warszawy* wojska, a składającego się z piechoty, artyllerji i jazdy. Wzdłuż *Alei* wiodącej od *Nowego-Swiatu* aż do *Belwederu*, wyciągniętą była linja z części jazdy; na placu zaś *Ujazdowskim*, rozwinęły się kolumny piechoty, artyllerji i pozostałej jazdy. NAJJAŚNIEJSZY PAN, za przybyciem SWOIM, w towarzystwie JO. FELDMARSZAŁKA XIĘCIA WARSZAWSKIEGO, raczył objechać konno wszystkie z kolei szeregi, wydające dla powitania N. MONARCHY, głośne okrzyki radości, którym wtorowały muzyki pułkowe, wykonywając między innemi hymn *Lwowa*. Za NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM, ciągnął świetny orszak znakomitych osób wojskowych. J. C. K. MOŚĆ miał na sobie mundur Lejb Gwardji Kozackiej. Po obejrzeniu szeregów, całe wojsko po dwa-kroć przedefilowało przed NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM, który opuszczając plac, raczył powrócić do *Łazienek Królewskich*.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada uroczystość z odpustem Śgo JANA *Nepomucena* Męczennika. Nabożeństwo odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Processjami, Kazaniami i Nieszporami.

Jutro, jak donieśliśmy, Odpust w *Czerniakowie*. Idzie tylko o pogodę, bo na pobożnych chęciach w odbyciu tej pielgrzymki, nikomu nie zbywa.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przyjęty na służbę, z rangą Sekretarza Kollegjalnego: Kandydat St. Petersburgskiego Uniwersytetu *Cwierczakiewicz*, do Kancelarji Namiestnika na nadetatowego Urzędnika do pisma. — Otrzymuje rangę za odznaczenie się w służbie: Sekretarza Gubernjalnego: Zostający przy Kommissji Prawodawczej Królestwa *Ostromęcki*, z przeznaczeniem do Sekretarjatu Stanu, i z zaliczeniem mu do rzeczywistej służby czasu zostawania jego w tejże Kommissji i Sekretarjacie Stanu na próbie od 3go Grudnia 1847 roku.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnę: i Duchownych, uwiadamia, że targ główny na *wełnę*, z mocy postanowienia Namiestnika Królestwa, z d. $^{2}/_{14}$ Maja 1822 r., rozpocznie się w *Warszawie*, jak lat zeszłych, w d. $^{3}/_{15}$ Czerwca r. b., i trwać będzie dni 4. Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą. Deputacja Jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie, i ułatwienia tak producentom jak i kupującym zapewnić będzie się starała. Wełna na targ przywieziona, powinna być opatrzona w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajowa, że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którem zaraza ani na owce, ani na bydło, nie istniała. Świadectwa te na papierze stęplowym ceny kop. $7^{1}/_{2}$ spisane, i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej za rzetelność poświadczone, oddawane będą Oficjalistom miejskim do expedycji wełny w rogatkach wyznaczonym. Nadto, w celu dokładniejszego skontrolowania wełny krajowej, wyrażaną być ma ilość wełny na pudy i funty. Zapewnionem także zostaje, aby wełna bez odprowadzania na Komorę, zaraz na rogatkach expedjowaną była. Lecz zarazem prowadzący wełnę, zechcą przy expedycji takowej na rogatkach, wskazywać miejsce, gdzie taż wełna do sprawdzenia wagi, ma być od rogatek przez konwojującego strażnika odstawioną. Gdy jak wiadomo, wełna w kraju produkowana, stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego; przeto zwraca się uwagę Właścicieli owczarń, na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożne, bez targania run, w wańtuchy nieprzenoszące 13tu pudów, jako wielkości w handlu pospolicie używanej. Mianowicie też nie należy mięszać wełny z owiec zdrowych z wełną opadłą lub oskubaną. Nadto, wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną, lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną. Wiadomo zaś, że w miarę dopełnienia powyższych warunków, idą w ślad korzyści lub straty producentów i powiększenie coroczne konkurencji lub odstręczanie nabywców.

JJWW. Hr. *Nesselrode*, Kanclerz Państwa; Radca Tajny Baron von der *Osten-Saken* z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, i Jenerał-Adjutant *Bezak* Naczelnik Sztabu Inspektora całej Artylerji, przyjechali wczoraj z *Petersburga*; a Jenerał jazdy *Siwers*, Dowódzca 1° Korpusu piechoty, przybył z *Suwałk*.

JW. *Niemojewski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Radomskiej, przybył z *Olesznа*.

Bank Polski, ogłosił drukiem Wykaz 1,795 numerów Obligacji Udziałowych, z pożyczki 42,000,000 w latach 1830 do włącznie 1850 r., wylosowanych, z któremi się właściciele do d. 1 Stycznia r. b., po wypłatę nie zgłosili. W liczbie tych Obligacji znajdują się: numer 98,983, wylosowany w r. z. na złp. 210,000; Nr 16,832 na złp. 2,500; Nra: 81,489, 116,320 i 132,534, na złp. 2,000; Ner 30,435, na złp. 1,600; oraz Nra: 15,490, 36,819, 42,365, 54,930 i 121,174, na złp. 1,500; reszta zaś na summy niedochodzące 1,000 złp. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*.

Zuzanna z Lachowskich *Ciechomska*, przeżywszy lat 22, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie. W smutku pozostali: Ojciec, Mąż, Dzieci, Siostry i Bracia, zapra-

szają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu Nro 1, na Czystem, za rogatkami Wolskiemi, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj przeprowadzono na smętarz Powązkowski, z Kościoła XX. *Dominikanów*, zwłoki ś. p. Ludwiki z Godlewskich *Kurzawińskiej*, zmarłej dnia 14 b. m. w wieku lat 37.

W miejsce pieniężnego daru na odnowienie Klasztoru XX. *Kapucynów* w *Lędzie*, dwie osoby ofiarowały bezimiennie: jedna *pierścień* złoty duży, w rodzaju tych, które zarazem służą za pieczątkę; druga *balsaminkę* złotą, taką jakie w miejsce flakoników do perfum, przez prababki nasze używane były. Dary te złożone zostały przez JX. *Benjamina* w Redakcji *Kurjera*, dla odstąpienia ich więcej dającemu. Cena *pierścienia* oznaczoną została sr. 6. Dziś dają za niego rs. 6 k. 30. Cena *balsaminki* dukatów 6; *kto da więcej?*

W r. z., wspominając o *Willanowie*, uczyniliśmy wzmiankę, o pięknym moście murowanym, który tamże przez rzeczkę przerzucony został, i o wzniesionej za nim tuż przy drodze, figurze *Niepokalanie poczętej* BOGA-RODZICY, do którego to pomnika, skreślił napis sędziwy Poeta Ziemianin. Napis ten w cztero-wierszu, literami spiżowemi utrwalony, brzmi w tych słowach:

Na błędnych drogach po ziemskim przestworze
BOGA-RODZICO miej nas w Swej obronie,
Wskaż tor niemylny błagamy w pokorze
Pokoju w życiu, zbawienia po zgonie.— 1849 r.

Litery do tego napisu, odlane zostały w zakładach Pana K. *Minter*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt V tomu XX, czyli za miesiąc Maj r. b., wyszedł z druku, i zawiera: Pogląd na powołanie, dzieje i sprawy Zakonu *Trynitarzy* w *Polsce*; Siostry ubogich; Rzut oka historyczny na przeszłe trzy ostatnie lata pod względem administracyjnym spraw Duchownych; Missje w *Kochinchinie*; Bibljografję Duchowną; Wiadomości dotyczące stanu obecnego Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach; Rozmaitości.

Na czas wystawy *Londyńskiej*, P. *Batty* wybudował opodal *kryształowego pałacu*, wspaniały hyppodrom, gdzie najsłynniejsi jeźdzcy *Europejscy*, zabawiają dzisiejszą publiczność i gości stolicy *Albjonu*. W liczbie artystów hyppodromu, najsłynniejsi są: P. Ludwik *Soullier* (znany w *Warszawie*), Bracia *Debach*, Panna Klemetyna *Soullier* i Polak *Gowarowski*. Ten ostatni z Albertem *Debach*, stojąc na wozach rzymskich, pędzą kwadrygami na wyścigi.

Skład materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, H. *Hirszel* et *Comp*:, przy ulicy Miodowej, otrzymał z zagranicy *globusy* rozmaitej wielkości; *mappy* i *atlasy* jeograficzne, tak szkolne, jakoteż dla osób dorosłych; oraz *szkoły rysunkowe*: części ciała, kwiatów, krajobrazów, zwierząt i t. p., przez najpierwszych artystów.

Z powodu przedsięwziętej reparacji Kościoła XX. *Pijarów* w *Warszawie*, złożono w Redakcji *Kurjera*, na odnowienie Ołtarza N. MARJI PANNY *Łaskawej*, od W. Ł. rs. 1, od M. T. Z. rs. 1, i od Ł. W. kop. 30½.

Komu tylko są znane piękne utwory Alexandra Hrabiego *Fredro*, owego znakomitego Autora, który tyle rzeczywistych zasług położył na polu literatury dramatycznej; kto podziwiał jego znajomość serc ludzkich, i zgłębienie filozofji praktycznej; kto nakoniec, zauważył i ocenił tak szczytne myśli, cel, jako i estetyczną budowę jego komedji, ten bez wątpienia z rozkoszą pospieszył wczoraj do Teatru Rozmaitości, aby zobaczyć jedno z jego celniejszych dzieł, to jest: Komedję *Cudzoziemczyzna*. Utwór ten znany od dwudziestu kilku lat na scenie naszej, nie ulega już rozbiorowi, oceniła go Publiczność dawniej, oceniła go i wczoraj, bo któżby sprawiedliwie nie ocenił *Fredry?* Pozostaje nam tylko oddać sprawiedliwość grze naszych Artystów, którzy swojemi pięknemi talentami, wzorowo wydali myśli i charaktery po mistrzowsku skreślone przez Autora. Nieomieszkała też Publiczność wynagradzać ich, ciągłemi oklaskami. Po ukończeniu przywołani: Pani *Komorowska* i Panna *Ciemska* po 3-kroć, PP. *Rychter* 4-kroć, *Komorowski* i *Stolpe* po 3-kroć, oraz *Panczykowski* i *Majewski* po 2-kroć, a oddzielnie Wszyscy.

Dziś od godziny 7ej rano, wszystkim używającym majówki, orkiestra *Tyrolska*, uprzyjemniała chwile w *Dolinie Szwajcarskiej*. Oprócz tego, dziś także od godz: 4ej z południa, dadzą się tam słyszeć aż dwie naprzemian orkiestry, to jest *Tyrolska* i P. *Rajczaka*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. 19, dają rs. 5 k. 18. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 96, dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. 24.

Piszą nam z *Londynu* na d. 10 b. m.— *Pszenica* utrzymuje się w cenie. Za mąkę *angielską*, płacono wczoraj 6 pensów więcej (za wór); dowozy *francuzkiej* umniejszyły się cokolwiek w ostatnich dniach. *Wełna* z osad (kolonialna), nie przestaje być wyładowywaną, i liczą, że licytacja przyszła, która ma się rozpocząć 16 b. m. (wczoraj), składać się będzie z 43,000 wańtuchów. Pomimo tej znacznej ilości, sprzedaże z wolnej ręki, ciągle miewają miejsce po cenach bynajmniej nie tańszych.

ANGLJA. *Londyn dnia 10go Maja.*— Królowa wraz z Xtwem *Pruskiem* wczoraj w południe odwiedziła Xżnę *Sutherland*, i przyjęła tam śniadanie; poczem wysocy goście zwiedzili piękną galerję obrazów, własność Xięcia Gospodarza. Wieczorem dostojni Państwo znajdowali się w teatrze *francuzkim*. Xiążęta *Niderlandzki* i *Saxe-Wejmarski*, znajdowali się na balu u sławnej z bogactwa Panny *Coutts*. — Wczoraj odbyto radę gabinetową w ministerjum spraw zagranicznych. — Królowa i obecni tu Xiążęta, co dzień prawie zwiedzają wystawę, ciągle pełną ciekawych. Dziennik *London Illustrated News*, podaje dotąd najciekawsze o niej artykuły i najlepsze rysunki, w trzech językach, *angielskim*, *francuzkim* i *niemieckim*; wyrywają go sobie, a napływ kupujących jest taki, że wybijać musi po 300,000 exemplarzy; podobnych nakładów nigdy jeszcze nie robiono. Pomiędzy ciekawościami wystawy, wspominają o manekinie złożonym z blaszek stalowych, którym można za pomocą sprężyn, nadawać wszelki rozmiar; jest

to niby rzecz dla krawców, bo w ten sposób każdego formy wiernie naśladować można; wielceby to podniosło sztukę robienia paletotów, ale ta mechanika kosztuje 14,000 dukatów. Gmach wystawy połączono już telegrafem elektrycznym z admiralicją i policją; w ten sposób za najmniejszym znakiem trwogi, pomoc żądana nadejść może. Podziwiają lokomotywę *Lord wysp;* najpotężniejsza to z znanych machin i niesłychanej szybkości; przewiozła ona raz pociąg z 1,500 osób do *Bristolu*, w ciągu trzech godzin; odległość przez nią przebieżona w tym czasie, wynosiła 119 mil ang: (około 30 mil polskich). Rzeźbiarze *angielscy* w Poniedziałek dają wielki bankiet rzeźbiarzom zagranicznym; ma on być bardzo świetnie a razem bardzo artystycznie urządzony. — Xżę *Poniatowski* przybył do *Londynu*.

Austrja. *Wiedeń 11go Maja.* — Arcy-Xżę *Maxymiljan* przyszedłszy zupełnie do zdrowia, przybył do swego majątku; lato przepędzi w *Linz*. — Podróż Cesarza już nie ulega wątpliwości, towarzyszyć mu będzie Xżę *Schwarzenberg;* dopiero za powrotem, Cesarz zwiedzi *Galicję*. — Xżę *Schwarzenberg* w Czwartek wyjeżdża do *Drezdna;* zamknięcie tamecznych konferencji zaraz po jego przybyciu nastąpi. — Taryffa celna, uregulowanie stosunku papierowych pieniędzy, stan finansowy kraju, wyłącznie tu zajmują dzienniki; dodatkowo tylko obrabiają kwestję *niemiecką*, i utrzymują, że *Austrja* zostaje w najzupełniejszej zgodzie z *Prusami*. — Nowe prawo o małżeństwie wkrótce ogłoszonem zostanie; małżeństwa cywilnego zabrania. — Otrzymano z *Stambułu* urzędowe uwiadomienie, o załatwieniu sprawy wychodźców. — Rząd ma zaprowadzić ważne zmiany w monopolu tytuniowym w *Węgrzech;* dotychczasowy bowiem system okazał się szkodliwym; sądzą, że co do samejże organizacji tego kraju, gabinet odstąpi nieco od dotychczasowej swej polityki. — Powrotu Xcia *Metternicha* do *Wiednia*, spodziewają się w późnej jesieni. — Z *Węgier* donoszą, że w niektórych miastach tamecznych, wielu Izraelitów na członków rad miejskich mieszkańcy wybierają. — Ponieważ dotychczasowy system monetarny państwa, stanowi nie małą zawadę w urządzeniu stosunków finansowych, zwłaszcza z powodu jego rozmaitości po różnych prowincjach, przeto gabinet zmienić go zamierza. — Od znanego botanika P. *Daniel*, Hrabia *Demidow* kupił tu roślin i krzewów za 120,000 złr. m. k., i te wyprawić kazał do *Florencji*, gdzie z *Londynu* udać się zamierza.

Francja. *Paryż 11go Maja.* — Petycje o przejrzenie ustawy krążyć zaczynają, ale cały ten ruch za więcej sztuczny jak naturalny uważają; stronnicy Prezydenta nie są dość zręczni dotąd, i tracą coraz więcej współczucia. Dzienniki *konserwatystowskie* powstają dziś na *Constitutionnela* za jego artykuł przeciw prawu wyborczemu z 31 Maja. Ponieważ *Constitutionnel* zwykle wyraża myśl Prezydenta, przypuszczają więc, że P. *Bonaparte* nie w najlepszej zgodzie zostaje z pewnemi odcieniami większości. Zgoda jednak jest konieczną, bo z departamentów donoszą, że ultra republikanie robią znaczne postępy. Lewa strona postanowiła mieć udział w rozprawach nad przejrzeniem ustawy. — W sprawie skojarzenia obu gałęzi domu *Burbonów* nic nowego; jeden z dzienników tylko donosi, że otrzymano tu list od Xcia *Joinville*, oświadczający, że żaden z Xżąt *Orleańskich* nie przystanie na to skojarzenie. — Z *Algierji* donoszą, że administracja Jenerała *d'Hautpoul* była bardzo szkodliwą tej kolonji; potrzeba koniecznie nowego i zdolnego gubernatora; podnobno nim zostanie Jenerał *Bourjolly*, bo Jenerał *Lahitte* w tej chwili nie może przyjąć tego urzędu. — Pomiędzy legitymistami rozdział zupełny co do przejrzenia ustawy. — Na giełdzie złoto poszło w górę. — Były Minister handlu P. *Dumas* ma zamiar sam przedstawić akademji nauk nowowynaleziony aparat ręczny, do gaszenia ognia. Jest to walec z dnem podwójnem, napełniony massą twardą z węgla miałko utartego; naciśnięciem sprężyny tłucze flaszeczkę z kwasem, a gaz węglowy w ten sposób dobyty przydusza płomień. Robić mają doświadczenia na wielką skalę przed komisją fizyków. — Policja odkryła znowu składy kul i amunicji; aresztowano z tego powodu kilka osób. — Dziś jeszcze kaskada spadała z mostu *Concorde* na *Sekwanie;* tłumy ludu oglądały tę resztkę ozdób z d. 4 Maja. Prezydent znajdował się na wyścigach konnych na placu *Marsowym*. — Administracja odrzuciła projekt przedsiębierców cyrku, w którym chcieli zaprowadzić walki byków z lwami, tygrysami i t. p. — Przybyło 6 młodych oficerów tureckich, do szkoły aplikacyjnej w *Metz* udających się. — W *Elysée* myślą ciągle o urządzeniu osobnego ministerjum policji. — W *Grenoble* gwardję naro: rozwiązano; w *Perpignan* wiele osób aresztowano. — Kommisja izby oświadcza się za udzieleniem rządowi kredytu dla *Montevideo*. — Prefekci donoszą, że wszędzie ludność bardzo zimno przyjmuje petycje o przejrzenie ustawy. — Poseł *Portugalski* obradował wczoraj długo z Ministrem spraw zagr:. — Przybył tu Hr: *Dierichstein* wysłany przez gabinet *wiedeński*, a to, aby nakłonić rząd *francuzki* dla projektu *Austrji*, wstąpienia z wszystkiemi prowincjami do związku *Niemieckiego*. — Otrzymano tu dziś z *Wiednia* giełdowe wiadomości telegrafem w ciągu 4 godzin. — W skutek wielu reklamacji, na łuku tryumfalnym *de l'Etoile* umieszczą kilka portretów znakomitych ludzi z czasów Cesarstwa. — W d. 8|b. m. obchodzoną była rocznica oswobodzenia miasta *Orleanu*, przez Joannę *d'Arc*. Władze i gwardja narodowa wystąpiły; odczytano panegiryk Dziewicy *Orleańskiej*, odbyła się procesja w Kościele, dano z dział salwę armatnią 21 wystrzałową, a zabawy ludu, dzień ten zakończyły.

Hiszpanja. — Z *Madrytu* donoszą pod d. 7 b. m., że Królowa matka, wysiadając z powozu, złamała nogę. — O wypadku wyborów dotąd nie ma wiadomości. — Minister spraw zagranicznych często konferuje z Posłem *Angielskim*.

Niemcy. — W dniu 12 b. m. odbyło się posiedzenie zamknięcia centralnej Kommisji związkowej; wszyscy pełnomocnicy byli obecnemi. — Z *Monachjum* donoszą, że P. *v. Pforden*, Prezes gabinetu, udaje się do *Drezdna*. — Izby *saskie* jeszcze w tym roku zwołanemi zostaną; wybory dopełniające nakazano dekretem.

— W *Oldenburgu* nowy gabinet już został ułożony. — W *Baden* spodziewają się stanowczego zniesienia stanu wojny; kokarda *niemiecka* nie będzie tam zdjętą z hełmów wojska. — Jedną z pierwszych a bardzo ciekawych kwestji na zgromadzeniu deputatów w *Flensburgu*, będzie pytanie, w jakim języku, *duńskim* czy *niemieckim*, rozprawy mają być prowadzonemi.— W *Bremen* zajmują się przejrzeniem prawa wyborczego. — Xżę *Lippe Detmold* zwołał sejm nadzwyczajny na dzień 15 b. m. Xżę zaręczony został z Xiężniczką *Schwarzburg-Rudolstadt*.

Portugalja.— Z *Lizbony* 3go b. m. donoszą telegrafem, że *Saldanha* wyznaczył osoby, którym możnaby powierzyć wydziały w gabinecie; są to wszystko ludzie należący prawie do stronnictwa septembrystowskiego; i tak: *Lavradio*, ministerjum spraw zagranicznych; *Francini*, skarbu; *Passoz*, spraw wewnętrznych; *Ferreira*, wojny. Z *Oporto* wiadomości dochodzą do d. 29 z. m.; *Saldanha* zgromadził znaczne siły; na rewji odbytej w tym dniu dobrze był przez wojsko przyjęty. Hrabia *Thomar* z *Vigo* nie do *Hiszpanji*, ale do *Anglji* odpłynął.

Prusy. — Królowi w podróży towarzyszyć będzie Jenerał-Lejtnant Jenerał-Adjutant *v. Gerlach* i dwóch Fligiel-Adjutantów; Królowej dwie Damy dworu, Panna *v. der Marwitz* i Hrabina *v. Brühl*, oraz pierwszy Szambelan Hr: *Dönhoff*.— Kolej żelazna z *Kreuz* do *Bydgoszczy* zostanie otwartą w Sierpniu, a z *Bydgoszczy* do *Dirshau* w Listopadzie.— Na radzie gabinetowej Minister *v. der Heydt* przedstawił projekt dotyczący układu przyszłej izby pierwszej.— Prawo o prassie Król zatwierdził; z przedstawionych przez izby projektów do prawa, jeszcze dwadzieścia jeden czeka na zatwierdzenie, które niezawodnie nastąpi.

Turcja. — Wojska *sułtańskie* opuściły zupełnie *Wołoszczyznę*; w firmanie z tego powodu do Wojewody *Stir* Beja, Sułtan zaleca mu czuwanie nad porządkiem i ścisłe przytem zachowanie praw. Zarazem ogłoszono firman sułtański zadość czyniący niektórym żądaniom wieśniaków *wołoskich*. Szkody z kwaterunków przez właścicieli ponoszone, ze skarbu wynagrodzonemi będą. Dowódzca wojsk *tureckich* wezwał także wierzycieli oficerów, by się doń zgłaszali, jeżeliby dłużnicy wierzytelności nie zapłacili; w wojsku *tureckiem* jednak zaciąganie długów jest bardzo rzadkie; *Koran* zabrania kart i wina, dwóch ważnych dla oficera szczególniej, powodów do pożyczki. — *Szekib Effendi* został mianowany Inspektorem jeneralnym w Xięztwach *Naddunajskich*; posada to nowo utworzona i może mieć ważne znaczenie polityczne. Z *Persji* donoszą, że Szach wybiera się w podróż po swem państwie.

Rozmaitosci.— Bracia *Jackson* w *Montevideo*, mają leczyć suchoty w ostatnim nawet stopniu, przez karmienie mlekiem *lam*, żywionych wyłącznie zielem *fucus jodiferus*, które udziela mleku znaczną ilość soli jodowej w postaci jodanu sody. Oprócz mleka, chorzy trzymać się muszą ściśle przepisanego trybu życia, co przy łagodnym klimacie, ma przywracać zdrowie suchotnikom. Kuracja taka, o której skutkach wątpić nam się godzi, nie łatwo stanie się uniwersalną, bo kosztuje 5,000 piastrów.— Po wyjściu z pod prassy jakiegoś czułego romansu, pewna Pani wstąpiła do xięgarni, i kupiła aż dwa exemplarze; gdy ją zapytano, dla czego aż dwa nabywa? odrzekła: »Bo co jest piękne, to ja lubię dwa razy przeczytać.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowski Stef: Oby: z Chełmia nr 585; Chmieliński Józefat Rejent z Sieradza nr 556; Gostomski Hiero: Oby: z Gostomi nr 585; Jerzmanowski Sztabs-Kap: z Bessarabji nr 626; Lubecka Krystyna Xżna z Gub: Mińskiej; Mandt Żona Radcy Tajnego, Lejb-Medyka J. C. K. M., z Berlina; Skarzyński Fel: Oby: z Skotnik nr 634; Skrzyński Cypr: Ob: z Załusk nr 396; Sztarkman Hen: Kup: z Paryża nr 418.

Wyjechali: Czyżewski Kar: Kup: do Tryestu; Dwernicki Jan Ob: do Cyganówki; Kożuszek Adolf Arty: Muzy: do Kutna; Łubieńska Konst: Hr. do Töplitz: Orłow Katarzyna Wdowa po Jenc:-Majorze do Włoch; Plater Kazi: Hr. do Kurlandji.

DONIESIENIA.

Onegdaj wieczorem, w przechodzie ulicą Wierzbową do Bielańskiej, zgubiono PAPIERY, należące do Jadwigi Lipczyńskiej, jako to: dwie Xiążki Legitym:, Prośba, rozmaite Rezolucje Sądowe, i t. p., obwinięte w chustkę. Łaskawy Znalazca, raczy takowe oddać pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, do poszkodowanej, za nagrodą.

NAGRODY RS. 7½. Przechodząc ulicą Wierzbową, przez plac przed Teatrem, ulicą Miodową do Cytadelli, zgubiono PIERŚCIEŃ złoty, z herbem na kamieniu jaspisowym. Łaskawy Znalazca, raczy takowy oddać do Cytadelli na Żoliborzu w pierwszym pawilonie na dole, za powyższą nagrodą. Uprasza się PP. Jubilerów, aby na takowy zwrócili uwagę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.
TEATR ROZMAI:: Dziś, *Cudzoziemczyzna. Gapiątko.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Cudzoziemczyzna. Icek zapieczętowany.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Maja 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.